

Sygn. akt **II W 680/15**

**(...) 605/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 r.

**Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim II Wydział Karny w składzie:**

Przewodnicząca SSR Anetta Krawczyk

Protokolant Andżelika Burdukiewicz

po rozpoznaniu dnia 22.12.2015 r.,

sprawy przeciwko M. S.

synowi W. i J.

ur. (...) w J.

obwinionemu o to, że:

W dniu 2 czerwca 2015 roku o godzinie 9:25 w G., powiatu (...), przy ul. (...) poprzez fałszywą informację wywołał niepotrzebną czynność funkcjonariuszy Policji,

**tj. o wykroczenie z art. 66 § 1 k.w .**

1. M. S. uznaje za winnego tego, że w dniu 2 czerwca 2015 r. o godz. 9.25 w G., powiatu (...), przy ulicy (...), chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywą informacją odnośnie nieprawidłowego sprawowania opieki nad dzieckiem, wprowadził w błąd funkcjonariuszy Policji, tj. popełnienia wykroczenia z art. 66 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 66 § 1 k.w. wymierza mu karę grzywny w kwocie 150 (stu pięćdziesięciu) złotych,

2. na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r., w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania (...) w sprawach o wykroczenia oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 100 zł i wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

Sygn. akt II W 680/15

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Obwiniony M. S. jest 30 - letnim mieszkańcem J., kawalerem, posiada wyższe wykształcenie, prowadzi działalność gospodarczą, osiągając średni miesięczny dochód w wysokości około 3000 – 3500 zł. Jest ojcem dziecka w wieku jednego roku. Obwiniony jest w konflikcie z matką dziecka J. M. oraz jej rodziną.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego M. S. – k.9v, 28v, zeznania świadka T. M. – k.6, k.38)

W dniu 2 czerwca 2015 r. przed Sądem Rejonowym w Lwówku Śląskim odbywała się sprawa, w której jako oskarżony występował M. S., jako pokrzywdzeni – J. M. oraz jej ojciec A. M.. J. M., przyjeżdżając do sądu, zostawiła dziecko pod opieką matki, mieszkającej w G. przy ulicy (...). Obwiniony M. S., domyślając się, że dziecko jest z matką J. M., około

godziny 9.25 zatelefonował do Komisariatu Policji w G., informując o niewłaściwie sprawowanej opiece nad dzieckiem. Przybyły do mieszkania T. M. funkcjonariusz Policji stwierdził, że dziecko jest pogodne, zadbane, w mieszkaniu jest porządek. Kobieta była trzeźwa, zrównowazona, nic nie wskazywało, aby stanowiła zagrożenie dla dziecka. Zgłoszenie obwinionego był bezpodstawne.

(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego M. S. – k.28v, zeznania świadków: świadka T. M. – k.6, k.38, P. J. – k.4, k.37v-38, notatka urzędowa - k.2)

Przesłuchany przez funkcjonariusza Policji obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Przesłuchany przed Sądem wyjaśnił, że w dniu zdarzenia dziecko było pod opieką T. M., leczonej psychiatrycznie, lecz nie posiada wiedzy, na jaką chorobę cierpi i domagał się ustalenia tego przez Policję oraz, że nie jest możliwe, aby w mieszkaniu T. M. był porządek. Wyjaśnił, że kobieta cierpi na (...) gruźlicę skóry. Podniósł, że po zdarzeniu widział zdjęcie syna, który miał na twarzy rozległe ślady wynikające najprawdopodobniej z atopowego zapalenia skóry, zaś funkcjonariusz Policji nie wspomniał o tej okoliczności, jak i o obecności w mieszkaniu T. M. psa. Wyjaśnił, że otrzymał do podpisu protokół „in blanco”, przedkładając jego kserokopię (k.34-36).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego M. S. w części, w której nie przyznaje się do przekazania fałszywej informacji funkcjonariuszom Policji. Zdaniem Sądu stanowią one przyjętą przez obwinionego linię obrony. Pozostają one bowiem w sprzeczności z materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków P. J. i T. M. oraz notatki urzędowej. Bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje, czy w dniu zdarzenia syn obwinionego posiadał objawy alergii na twarzy. Po pierwsze, obwiniony dowiedział się o nich po zdarzeniu, a zatem zgłaszając telefonicznie o nieprawidłowej opiece nad dzieckiem, nie posiadał wiedzy na ten temat i dopiero w trakcie procesu podniósł tę okoliczność. Po drugie, interwencja dotyczyła opieki nad dzieckiem, która okazała się prawidłowa. Za zbędne Sąd uznał odnoszenie się do kwestionowanych przez obwinionego zeznań świadka P. J., dotyczących porządku w mieszkaniu T. M. oraz obecności psa, skoro obwiniony nie był w dniu zdarzenia w mieszkaniu T. M.. Z zeznań świadka T. M. wynika, że nie była leczona psychiatrycznie i nie cierpi na gruźlicę skóry. Zdaniem Sądu obwiniony, dla potrzeb niniejszego procesu, próbował w sposób nieudolny wytłumaczyć swoje zachowanie, zmierzające do dokuczenia rodzinie byłej konkubiny. Gołosłowne są ponadto twierdzenia obwinionego, że nie został przesłuchany w niniejszej sprawie, lecz otrzymał do podpisu protokół in blanco. Obwiniony posiada bowiem kserokopię protokołu przesłuchania (k.34-36), którego oryginał wraz z pouczeniami, które podpisał, znajdują się w aktach sprawy (k.8-10). Podczas rozprawy potwierdził autentyczność złożonego przez siebie podpisu. Sąd dał wiarę logicznym i wzajemnie się uzupełniającym zeznaniom świadków P. J. i T. M.. Znajdują one również potwierdzenie w notatce urzędowej. Dodać jednocześnie należy, że podczas przesłuchania przed Sądem widoczne było wolne poruszanie się przez świadka T. M.. Świadek T. M. zeznała, że cierpi na chorobę wątroby, czasem jest osłabiona. Z zeznań świadka P. J. wynika, że w dniu zdarzenia nie było nic niepokojącego w jej zachowaniu. Również w dniu przesłuchania przed Sądem T. M. nie sprawiała wrażenia osoby, której na kilka godzin nie można powierzyć opieki nad dzieckiem. Sąd dał wiarę dowodowi w postaci notatki urzędowej, załączonej do wniosku o ukaranie, albowiem znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków P. J. i T. M.. Zdaniem Sądu fałszywe poinformowanie przez obwinionego M. S. funkcjonariusza Policji o niewłaściwie sprawowanej opiece nad jego dzieckiem, w sytuacji, gdy taka okoliczność nie miała miejsca i w istocie obwiniony nie miał podstaw i okazji, aby to stwierdzić, niewątpliwie miało na celu wprowadzenie w błąd i wywołanie niepotrzebnej czynności funkcjonariuszy Policji. Zgodnie z przepisem art. 66 § 1 k.w. karze podlega ten, kto chcąc wywołać niepotrzebną czynność, fałszywą informacją lub w inny sposób wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia. Sąd uznał zatem, że obwiniony M. S. w dniu 2 czerwca 2015 roku o godzinie 9:25 w G., powiatu (...) przy ul. (...), chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywą informacją odnośnie nieprawidłowego sprawowania opieki nad dzieckiem, wprowadził w błąd funkcjonariuszy Policji. Powyższe wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 66 § 1 k.w. Wymierzając obwinionemu M. S. karę Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 33 k.w. Sąd nie znalazł okoliczność łagodzących w stosunku do obwinionego. Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał pobudki, którymi kierował się obwiniony, tj. chęć dokuczenia rodzinie, z którą był w konflikcie oraz mniej niż znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego

przez obwinionego M. S. czynu. Swoim działaniem obwiniony w sposób celowy zlekceważył obowiązujące normy prawne. Sąd wymierzył obwinionemu na podstawie art. 66 § 1 k.w. karę 150 zł grzywny, uznając ją za najbardziej adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Kara ta, w przekonaniu Sądu, spełni wobec obwinionego swoje cele prewencyjne i represyjne, przekonując go, iż złamanie prawa nie jest bezkarne. Uświadomi mu naganność jego postępowania i nieuchronność kary w przypadku popełnienia wykroczenia. Z uwagi na sytuację materialną obwinionego M. S., osiągającego stałe dochody z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, Sąd zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 100 zł i wymierzył opłatę w sprawie w kwocie 30 zł.